

Działdowo – Obóz przejściowy

Historia

Obóz w Działdowie został zlokalizowany na terenie byłych koszar [dziś ulica Grunwaldzka]. Charakter obozu zajmującego 8 ha, ogrodzonego drutem kolczastym, zmieniał się wielokrotnie od września 1939 do maja 1944 r. Do początku grudnia 1939 r. miał on status obozu przejściowego dla jeńców wojennych [Kriegsgefangenendurchgangslager]. Przebywali tu głównie obrońcy Modlina. Po ich przewiezieniu w głąb Rzeszy przeniesiono tu z domu zwanego przez Polaków Domem pod Czarną Chorągwią areszt Selbstschutzu [samoobrony niemieckich mniejszości w Polsce i Czechach; na terytorium Polski działał w latach 1939-1940]. Przez areszt przeszło ok. tysiąca osób, poddawanych torturom i mordowanych. Od lutego do maja 1940 r. areszt Selbstschutzu został zamieniony na obóz przejściowy [Durchgangslager] dla Polaków wywiezionych z powiatów płockiego, ciechanowskiego i z Białostoczczyzny. Do lata 1941 r. w obozie osadzano również obywateli pochodzenia żydowskiego z okolic Działdowa. Więźniów wywożono stąd do Generalnego Gubernatorstwa. W tym okresie, oprócz wymienionej wyżej funkcji, obóz był miejscem zagłady dla polskich więźniów politycznych, aresztowanych jesienią 1939 i zimą 1940 r. w ramach tzw. Intelligenzaktion. Wśród więźniów politycznych znaleźli się pracownicy polskiego konsulatu w Olsztynie, przewiezieni tu z Norwegii po zajęciu tego kraju przez wojska niemieckie. Nikt z tej grupy nie ocalał. Egzekucje więźniów politycznych odbywały się na *Górze Komornickiej*, pod Białutami, w tzw. lesie Wirskiego oraz na terenie obozu. Zginęli tu niemal wszyscy księża z diecezji płockiej, wśród nich biskup Julian Nowowiejski i biskup Leon Hetmański. Na terenie obozu śmierć obydwu księży upamiętniają tablice ufundowane przez NSZZ „Solidarność” Działdowo. Uznaje się, że w tym czasie rozstrzelano około **1,5 tys. osób**.

Od maja 1940 r. obóz podlegający policji bezpieczeństwa i służbie bezpieczeństwa w Królewcu został przekształcony w tzw. wychowawczy obóz pracy [Arbeitserziehungslager]. Oprócz więźniów skazanych na śmierć i tych, którzy oczekiwali na przesiedlenie do Generalnego Gubernatorstwa, przebywali tu tzw. polscy sabotażyści skazani za nawet najdrobniejsze przewinienia w niemieckich fabrykach i gospodarstwach rolnych. Od 1942 r. osadzano w obozie skazanych w trybie policyjnym na karę obozu karnego [Arbeitsstraflager]. W wyniku epidemii, która tu wybuchła latem 1944 r., **zmarło ok. 300 osób, a 300 rozstrzelano**. Niemiecki obóz przestał istnieć w styczniu 1945 r.

Dane dotyczące liczby pomordowanych wahają się według różnych źródeł **od 3 do 10 tys. osób**.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej obóz zaczął służyć jako miejsce przetrzymywania ludności niemieckiej i Polaków, którzy w czasie okupacji niemieckiej podpisali Volkslistę. Obóz Nakazowo-Rozdzielczy NKWD zlikwidowano dopiero w październiku 1945 r. Liczni więźniowie zostali wywiezieni w głąb ZSRR.

Ewa Gładkowska

Pamięć

Męczeńską śmierć więźniów działdowskiego obozu upamiętnia wznoszący się na rogu obecnej ul. Grunwaldzkiej pomnik, odsłonięty 18 stycznia 1965 r. Abstrakcyjna forma rzeźbiarska [autorstwa Ryszarda Wachowskiego], opleciona drutem kolczastym, wznosi się na przecinającej schody kamiennej płycie, opatrzonej napisem: „Kilkadziesiąt tysięcy więźniów Polaków przeszło obóz koncentracyjny w Działdowie w latach 1939-44. Tysiące spośród nich poniosło męczeńską śmierć z rąk zbirów faszystowskich”. Pamięć o zamordowanych przywołuje również płaskorzeźba na cmentarzu przy ul. Nidzickiej. Pod przedstawieniem wyobrażającym egzekucję umieszczono napis: „Ofiarom faszystów hitlerowskich z lat 1939-1944. Społeczeństwo Warmii i Mazur”. W lewym górnym rogu wyryto odznakę Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Ewa Gładkowska

Informacje praktyczne

Działdowo – Obóz przejściowy

Dojazd: Działdowo leży ok. 20 km na północny wschód od trasy międzynarodowej E77; dojazd drogą wojewódzką 544 lub koleją; rozkłady jazdy dostępne na www.pkp.pl.

Działdowo